

**Sygn. akt: I ACa 962/13**

**I ACz 1112/13**

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 marca 2014r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Anna Cesarz (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Lilla Mateuszczyk</b> <b>SSA Anna Beniak</b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. B.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Naczelnikowi (...) Urzędu Skarbowego Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 8 kwietnia 2013r. sygn. akt I C 574/06

oraz zażalenia powoda od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 kwietnia 2013 r.

- 1. oddala apelację i zażalenie;**
- 2. nie obciąża powoda kosztami postępowania odwoławczego;**
- 3. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi na rzecz adwokata D. W. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w Ł. kwotę 8856 ( osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć) złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygn. akt I ACa 962/13**

# UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 8 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo J. B. przeciwko Skarbowi Państwa - (...) Urzędowi Skarbowemu Ł. w Ł. o zapłatę oraz orzekł o kosztach procesu.

Wyrok ten zapadł na podstawie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

Powód był akcjonariuszem Zakładu (...) S.A. Z tytułu otrzymanej dywidendy za 1991 rok w kwotach 59.800 i 46.000 zł (obie po denominacji) odprowadził do urzędu skarbowego podatek dochodowy od osób fizycznych w kwocie 92.000.000 zł (przed denominacją).

Powód posiadał 5.000 akcji (...) S.A. z siedzibą w Ł. oraz 620 udziałów w (...) Sp. z .o.o. w Ł..

Syndyk Masy Upadłości spółki (...) dochodził przed sądem zwrotu nadpłaconej J. B. dywidendy za 1991 rok. Ostatecznie w sprawie o sygn. akt I ACa 400/98 Sąd Apelacyjny w Łodzi po rozpoznaniu apelacji obu stron od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Łodzi w sprawie X GC 863/93, wyrokiem z 11 grudnia 1998 r. ustalił wysokość nienależnie pobranej dywidendy podlegającej zwrotowi na kwotę 88.640 zł.

W związku z powyższym powód zwrócił się do organu podatkowego o zwrot podatku dochodowego zapłaconego od dywidendy nienależnie pobranej. (...) Urząd Skarbowy Ł. decyzją z 2 lutego 1998 r. umorzył postępowanie jako bezprzedmiotowe. Po rozpoznaniu skargi powoda Izba Skarbowa w Ł. decyzją z 28 lipca 1998 r. uchyliła zaskarżoną decyzję w całości i na podstawie przepisów art. 79 § 1 i art. 72 § 1 ustawy Ordynacja podatkowa, odmówiła stwierdzenia istnienia nadpłaty w podatku dochodowym. NSA Ośrodek (...) w Ł., po rozpoznaniu skargi powoda na decyzję Izby Skarbowej w Ł., wyrokiem z 16 stycznia 2001 r. uchylił zaskarżoną decyzję Izby Skarbowej w Ł. oraz poprzedzającą ją decyzję (...) Urzędu Skarbowego Ł. z 2 lutego 1998 r. Po ponownym rozpoznaniu wniosku, (...) Urząd Skarbowy Ł. decyzją z 13 stycznia 2003 r. odmówił zwrotu nadpłaconego podatku uznając, że w świetle przepisów art. 29 ust. 4 ustawy o zobowiązaniach podatkowych roszczenie to wygasło z końcem 1995 r. Powód złożył odwołanie od powyższej decyzji, po rozpoznaniu którego Izba Skarbowa w Ł. decyzją z 30 czerwca 2003 r. utrzymała zaskarżoną decyzję w mocy. Na skutek rozpoznania skargi powoda na powyższą decyzję, WSA w Łodzi w wyroku z 7 kwietnia 2006 r. uchylił zaskarżoną decyzję Dyrektora Izby Skarbowej w Ł. z 30 czerwca 2003 r. W uzasadnieniu powyższego wyroku odwołał się do wyroku NSA z 16 stycznia 2001 r. wydanego w sprawie toczącej się na skutek złożenia skargi przez powoda, w którym wiążąco dla postępowania w sprawie nadpłaty podatku od nienależnie pobranej dywidendy NSA stwierdził, że żądanie powoda należy ocenić w oparciu o art. 29 ustawy o zobowiązaniach podatkowych w brzmieniu obowiązującym w 1991 roku oraz że nadpłata powstała z chwilą zapłaty podatku w kwocie wyższej od należnej.

Według stanu na dzień 1 stycznia 1998 r. powód miał zaległość w podatku dochodowym od osób fizycznych za 1992 rok z odsetkami łącznie 76.656,50 zł i w podatku wyrównawczym za 1990 r. z odsetkami łącznie 2.828,43 zł oraz nadpłatę w podatku dochodowym za 1991 rok oraz w zryczałtowanym podatku dochodowym za 1992 rok z odsetkami łącznie 97.686,20 zł.

Na dzień 2 lutego 1998 r. powoda obciążały zaległości podatkowe wynikające z samego zeznania, jak i z korekty zeznania (20.311,20 zł należności głównej i 57.306,75 zł odsetek za zwłokę).

Decyzją z 21 lipca 2005 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego Ł. określił wysokość zobowiązania podatkowego powoda w podatku dochodowym od osób fizycznych za 1991 rok w kwocie 24.588,40 zł. Od powyższej decyzji 12 sierpnia 2005 r. powód złożył odwołanie, wnosząc o jej zmianę poprzez wyłączenie z podstawy opodatkowania tej części dywidendy, która prawomocnym wyrokiem sądu cywilnego uznana została za pobraną bezprawnie. Decyzją z 23 stycznia 2006 r. Dyrektor Izby Skarbowej w Ł. orzekł o uchyleniu w całości zaskarżonej decyzji i określił wysokość zobowiązania podatkowego za 1991 rok na kwotę 831,30 zł. W dniu 6 marca 2006 r. powód, powołując się na decyzję Dyrektora Izby Skarbowej w Ł. z 23 stycznia 2006 r., złożył wniosek o zwrot nadpłaty podatku dochodowego za 1991 rok wraz z odsetkami liczonymi od 14 lutego 1992 r., tj. od dnia wpłaty podatku. (...) Urząd Skarbowy Ł., po rozpatrzeniu wniosku

powoda odmówił zwrotu nadpłaty podatku dochodowego za 1991 rok. Decyzją z 9 sierpnia 2006 r. Dyrektor Izby Skarbowej, po rozpatrzeniu odwołania z 28 stycznia 2003 r. od decyzji Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego Ł. z 13 stycznia 2003 r. odmawiającej zwrotu nadpłaty podatku dochodowego w kwocie 19.320 zł od nienależnie wypłaconej dywidendy za 1991 rok, orzekł o uchyleniu w całości zaskarżonej przez powoda decyzji i określił wysokość nadpłaty w tym podatku za 1991 rok w kwocie 23.757,10 zł. W dniu 8 września 2006 r. Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego Ł. zawiadomił powoda, że nadpłata w podatku dochodowym za 1991 rok w kwocie 23.757,10 zł określona mocą decyzji Dyrektora Izby Skarbowej w Ł. z 9 sierpnia 2006 r., na podstawie art. 77b § 1 pkt 2 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. (Dz. U. z 2005 r., nr 8, poz. 60 ze zm.) została 8 września 2006 r. zwrócona przekazem pocztowym. W piśmie z 20 września 2006 r. powód poinformował (...) Urząd Skarbowy Ł., że przekazaną kwotę 23.757,10 zł zaliczył na częściowe pokrycie należnych mu odsetek od nadpłaconego podatku dochodowego za 1991 rok w kwocie 24.588,40 zł. Decyzją z 15 listopada 2006 r. Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego Ł. określił wysokość nadpłaty w zryczałtowanym podatku dochodowym od osób fizycznych od dochodów z dywidendy należnej powodowi za kwiecień 1992 rok na kwotę 5.768 zł, która to kwota została zwrócona powodowi 7 grudnia 2006 r. (kwota 23.757,10 zł została zwrócona 8 września 2006 r.). W odpowiedzi powód przyznał, że Urząd wypłacił mu wskazane kwoty, jednakże jednocześnie wszczął postępowanie egzekucyjne żądając zapłaty kolejnych świadczeń. Wobec powoda toczy się więc postępowanie egzekucyjne. Powód załączył do pisma zawiadomienie o zajęciu prawa majątkowego datowane na dzień 29 czerwca 2009 r. Z zaświadczenia wynika, że dochodzone należności wynoszą wraz z odsetkami 14.063,56 zł. Powód wnosił o umorzenie postępowania egzekucyjnego.

WSA w Łodzi w wyrokach z 8 i 15 grudnia 2008 r. uznał, że powodowi należało się oprocentowanie nadpłaty w podatku za 1991 i 1992 rok. W marcu 2009 r. Urząd Skarbowy Ł. przekazał powodowi 118.868,38 zł, a w maju 2009 r. - 28.966,66 zł.

W pozwie z 14 lutego 2002 r. J. B. wniósł o uchylenie tytułu wykonawczego opartego na wyroku Sądu Wojewódzkiego w Łodzi z 22 listopada 1996 r. w sprawie o sygn. akt XGC 863/93 i wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 20 lutego 1997 r. w sprawie o sygn. akt (...) ACa 64/97 oraz o zasądzenie od Syndyka Masy Upadłości spółki (...) i Komornika Sądowego Rewiru III przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Widzewa w Łodzi, zwrotu kwot wyegzekwowanych na podstawie tych wyroków, wyrównania strat związanych z egzekucją tych wyroków przez sprzedaż nadmiernej liczby akcji spółki (...), bez podania kwoty roszczenia. Podniósł, że pomiędzy Syndykiem a nim powstał spór o zapłatę 822.000.000 zł (przed denominacją).

W sprawie o sygn. akt X GCo 19/93 Sąd Wojewódzki w Łodzi wydał postanowienie o zabezpieczeniu powództwa o powyższą kwotę przez zajęcie dywidendy i akcji spółki (...) oraz tantiem z tytułu uczestnictwa w Radzie Nadzorczej (...) S.A. w Ł.. Na skutek tego postanowienia Komornik zajął w 1993 roku 500.000.000 zł ze spółki (...) i 12.592.000 zł od (...) S.A. i dopiero w 1996 roku pięć pakietów akcji spółki (...) o wartości nominalnej 900.000.000 zł – wszystkie w wysokości przed denominacją (kwoty powyższe i papiery zostały przekazane do depozytu sądowego). Ostatecznie Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z 11 grudnia 1998 r. zasądził od powoda na rzecz masy upadłości 88.640 zł. Syndyk nie podjął pieniędzy z depozytu, podjął czynności egzekucyjne, sprzedał nadmierną ilość akcji. W dniu 20 listopada 2001 r. komornik zajął udziały powoda w spółce (...), nie wstrzymał egzekucji na wniosek powoda i wyznaczył na dzień 6 lutego 2002 r. licytację udziałów. Zajęte akcje i udziały powoda w tych spółkach zostały sprzedane w 2002 r.

Wyrokiem z 23 lutego 2006 r. Sąd Okręgowy w Łodzi wydanym w sprawie o sygn. akt II C 231/02 z powództwa J. B. przeciwko m.in. Syndykowi Masy Upadłości spółki (...) i Komornikowi Sądowemu Rewiru III przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Widzewa w Łodzi o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności i o zapłatę, umorzył postępowanie w zakresie żądania pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego, umorzył postępowanie w całości wobec Syndyka Masy Upadłości (...) i oddalił powództwo. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy podkreślił, że powód nie udowodnił zasadności roszczenia wobec Syndyka Masy Upadłości (działania syndyka i egzekucja przez niego przeprowadzona były prawidłowe i nie mógł on ponieść odpowiedzialności za to, że powód nie mógł dysponować zajętymi środkami; działania syndyka były uprawnione w świetle obowiązujących przepisów prawa). Również z uwagi na to, że upadłość została zakończona przed końcem procesu, postępowanie wobec syndyka podlega umorzeniu wobec utraty przez niego zdolności sądowej. Z tych samych względów zostało umorzone postępowanie w zakresie żądania

pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności. Wprawdzie egzekucja prowadzona była na podstawie niewłaściwego tytułu wykonawczego, jednakże nie wyegzekwowano żadnych kwot, które nie należały się wierzycielowi. Sąd uzasadnił, że wydanie wyroku w tym zakresie było zbędne, gdyż nie istniał skuteczny tytuł wykonawczy z uwagi na utratę bytu prawnego wierzyciela wymienionego w tytule. Na skutek apelacji powoda, Sąd Apelacyjny wyrokiem z 3 kwietnia 2007 r. uchylił zaskarżony wyrok w zakresie oddalającym powództwo w stosunku do Komornika Sądowego i w tej części przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

(...) S.A. z siedzibą w Ł. obecnie nosi nazwę (...) S.A., natomiast (...) Sp. z o.o. w Ł. obecnie nosi nazwę (...) Sp. z o.o.

(...) S.A. z siedzibą w Ł. (wcześniej (...)) na dzień 31 grudnia 2008 r. wynosi 274.815.353,38 zł, jednej akcji spółki - 22,45 zł, zaś pakietu 5.000 akcji - 112.250 zł. Wartość 620 udziałów (...) Sp. z o.o. w Ł. (wcześniej (...)) na dzień 31 grudnia 2009 r. wynosi 0,00 zł.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne. Wskazał, że żądanie odszkodowawcze powoda oparte było m.in. na twierdzeniu, że gdyby w 1998 roku (w dacie zgłoszenia żądania zwrotu nadpłaty podatkowej) otrzymał zwrot nadpłaty w kwocie około 30.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi należnymi od zobowiązań podatkowych to jego zobowiązania byłyby o tę kwotę niższe i o tyle też mniejsza byłaby suma podlegająca egzekucji.

Sąd I instancji rozpatrywał żądanie powoda w oparciu art. 417 § 1 k.c. w aktualnym brzmieniu. Przesłankami odpowiedzialności Skarbu Państwa na tej podstawie jest szkoda oraz jej przyczyna w postaci niezgodnego z prawem działania organu władzy publicznej (związek adekwatno-przyczynowy). Zdaniem Sądu Okręgowego, powód nie wykazał, że działania organów podatkowych były bezprawne. Mógł bowiem odwoływać się od decyzji wydawanych przez organy podatkowe, co też czynił, uzyskując tym samym stosowną decyzję. Jednakże na żadnym z etapów postępowania, zarówno prowadzonego w trybie postępowania administracyjnego, jak i postępowania przed sądami powszechnymi powód nie wykazał bezprawności działania.

Powód nie wykazał także istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem sprawczym - niedokonaniem zwrotu nadpłaconego podatku za 1991 i 1992 rok, bezpośrednio po zgłoszeniu takiego wniosku w 1998 roku, a następstwem w postaci szkody polegającej na sprzedaniu jego akcji i udziałów w spółkach (...) i (...). Sąd I instancji podkreślił, że zwrot nadpłaty podatku poprzedzony jest wydaniem decyzji o stwierdzeniu nadpłaty i bez tej decyzji nie może nastąpić. Tak więc wskazywanym przez powoda źródłem szkody jest to, że postępowanie administracyjne i sędowo-administracyjne trwało do 2006 roku. Alternatywą dla takiego działania Urzędu Skarbowego było wydanie decyzji stwierdzającej nadpłatę po złożeniu przez powoda wniosku. Sąd I instancji jednak zauważył, że wydanie decyzji stwierdzającej nadpłatę wcale nie oznaczałoby, iż powód fizycznie otrzymałby pieniądze, którymi mógłby zaspokoić syndyka (...). Wręcz przeciwnie, art. 75 § 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (jedn. tekst: Dz. U. z 2005 r. Nr 6, poz. 80 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w 1998 roku stanowił bowiem, że nadpłaty podlegają zaliczeniu z urzędu na poczet zaległych oraz bieżących zobowiązań podatkowych, a w razie ich braku podlegają zwrotowi z urzędu, chyba że podatnik złoży wniosek o zaliczenie nadpłaty w całości lub w części na poczet przyszłych zobowiązań podatkowych (obecnie taka norma znajduje się w art. 76 § 1 Ordynacji podatkowej). Reasumując, wobec istnienia w 1998 roku u powoda zaległości podatkowych, nie było możliwości dokonania na jego rzecz zwrotu nadpłaty. Jedynym skutkiem wydania decyzji stwierdzającej nadpłatę byłoby wygaśnięcie lub zmniejszenie zaległości podatkowej powoda w drodze zaliczenia nadpłaty na te zaległości, a tym samym powód nie uzyskałby środków pozwalających zaspokoić wierzyciela. Przy takich ustaleniach egzekucja należności syndyka (...) byłaby nadal prowadzona, akcje i udziały sprzedane, a więc skutek pojawiłby się także wtedy, gdyby nie zaistniało zdarzenie określane jako przyczyna szkody (decyzja odmawiająca stwierdzenia nadpłaty).

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma sprzeczności między ostatecznym ustaleniem i wypłatą powodowi nadpłaty podatkowej a istnieniem po jego stronie zaległości podatkowych. Nadpłata została bowiem stwierdzona dopiero w 2006 roku, a w tym momencie nie było możliwe jej zaliczenie na zaległości podatkowe, które uległy już przedawnieniu, dlatego też została zwrócona. Nadpłata nie zostałaby zwrócona, gdyby należność podatkowa nie była przedawniona – wówczas nadpłata zostałaby zarachowana na jej poczet.

Zdaniem Sądu I instancji, gdyby przyjąć, że powód faktycznie mógłby dysponować kwotą 18.201,27 zł tytułem zwróconej nadpłaty, to przekazanie jej syndykowi nie spowodowałoby umorzenia egzekucji i zaspokojenia wierzyciela – przeciwnie, egzekucja byłaby nadal prowadzona. Z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie z powództwa J. B. przeciwko m.in. Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu dla Ł. w Ł. (sygn. akt SO II C 231/02 i SA I Aca 1089/06) wynika, że na dzień 23 maja 1997 r., kiedy do komornika wpłynął wniosek o wszczęcie egzekucji, kwota zaległości powoda wraz z odsetkami wynosiła 302.437,40 zł. W toku postępowania egzekucyjnego komornik uzyskał 208.764,71 zł, w tym 90.000 zł z tytułu sprzedaży 5.000 akcji spółki (...) i 46.500 zł z tytułu sprzedaży 620 udziałów w spółce (...). Stan zaległości na dzień 25 maja 2004 r. wynosił 82.159,04 zł zaległych odsetek i 13.420,80 zł kosztów egzekucyjnych, zaś postępowanie egzekucyjne zostało umorzone postanowieniem z 26 stycznia 2006 r. Wobec takiej wysokości zaległości oraz faktu, że część z nich, w kwocie 82.159,04 zł plus koszty egzekucji okazała się nieściągalna oczywiste jest, że nawet gdyby powód dysponował kwotą 18.201,27 zł wypłaconą przez urząd skarbowy, nie mógł zapobiec sprzedaży akcji i udziałów w spółkach. Zatem między działaniami (zaniechaniami) pozwanego a rzekomym uszczerbkiem w majątku powoda brak jest związku przyczynowego.

Zdaniem Sądu I instancji, drugim powodem, dla którego brak jest związku przyczynowego między zdarzeniem sprawczym a szkodą jest fakt, iż gdyby nadpłata u powoda została stwierdzona niezwłocznie po złożeniu wniosku o jej stwierdzenie, zostałaaby ona w myśl art. 75 § 1 Ordynacji podatkowej (w brzmieniu obowiązującym w 1998 r.) zaliczona na istniejące zaległości podatkowe, nie mogłaby więc zostać przeznaczona na zaspokojenie wierzycieli powoda. Tak więc, przedawnienie zaległości podatkowych powoda będące skutkiem długotrwałości postępowania o stwierdzenie nadpłaty doprowadziło do tego, że powód uzyskał w istocie korzyść, bo w innym przypadku nadpłata zostałaby zaliczona na jego zaległości podatkowe.

Według Sądu I instancji nie można utożsamiać ze szkodą wartości akcji i udziałów posiadanych przez powoda w spółkach, bo brak związku przyczynowego między działaniem (zaniechaniem) Skarbu Państwa a sprzedażą w postępowaniu egzekucyjnym tych akcji i udziałów. Ponadto fakt zbycia akcji i udziałów w postępowaniu egzekucyjnym spowodował zmniejszenie zobowiązań powoda, czego powód w żadnym sposób nie uwzględnił.

Z pisma Urzędu Skarbowego Ł. w Ł. przedstawiającego porównanie kwoty zaległości podatkowych oraz nadpłaty podatku na dzień 1 stycznia 1998 r. wraz z odsetkami wynika, że różnica ta stanowi 18.201,27 zł. Przyjmując hipotetycznie, że powód otrzymałby tę kwotę w 1998 r., to i tak nie byłby w stanie zaspokoić wierzyciela, bowiem kwota należna Syndykowi (...) wynosiła około 90.000 zł. Sąd I instancji dokonał sprawdzenia rachunkowego danych zawartych w tym piśmie, a powód ich nie zakwestionował.

Wobec tego, że powód nie wykazał istnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd I instancji nie uwzględnił wniosku powoda o przekazanie sprawy w części dotyczącej odsetek do rozstrzygnięcia w postępowaniu administracyjnym z uwagi na fakt, że wniosek ten wpłynął po zamknięciu przewodu sądowego, a ponadto k.p.c. nie przewiduje takiego trybu. Sąd jednocześnie ustalił wartość przedmiotu sporu na 1.166.000 zł uznając, że powód nieskutecznie ograniczył powództwo.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając zaniechanie ustalenia wysokości szkody według wyceny dokonanej przez biegłych P. i N. w sprawie II C 845/08, wnosząc ewentualnie powołanie innego biegłego co do wyceny szkody na dzień jej powstania – tj. najpóźniej na datę 6 lutego 2002 r., kiedy komornik sądowy sprzedał udziały w spółce (...); błędne przyjęcie, iż powód nie wykazał bezprawności działania organów podatkowych; błędne zastosowanie art. 417 k.c., zamiast art. 154 § 4 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.).

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, Nr 6, poz. 55)).

W ramach naruszenia przepisów postępowania skarżący podniósł w zasadzie tylko jeden zarzut, odnoszący się do dowodu z opinii biegłego sądowego. Wskazał, że biegły dokonał wadliwej wyceny poniesionej przez niego szkody - utożsamianej przez powoda ze zbyciem w toku postępowania egzekucyjnego akcji i udziałów - według wartości aktualnych, a nie z daty ich sprzedaży przez komornika. Podnieść jednak należy, iż opinia biegłego sądowego została sporządzona zgodnie z postanowieniem sądu o dopuszczeniu tego dowodu - a dowód ten zgłosiła strona powodowa. Wprawdzie z art. 236 k.p.c. wynika, że sformułowanie tezy dowodowej, tzn. oznaczenie faktów podlegających stwierdzeniu należy do sądu, niemniej jednak nie ulega wątpliwości, że w kontradictoryjnym procesie cywilnym cechującym się przeprowadzaniem dowodów na wniosek strony (por. art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.), to strona ma obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne. Jeśli zatem poszczególny dowód był przeprowadzany nie z urzędu, ale na wniosek strony, to sąd nie mógł w postanowieniu dowodowym oznaczyć faktów podlegających stwierdzeniu niezgodnie z wolą strony wyrażoną we wniosku dowodowym.

Aż do zamknięcia rozprawy powód mógł wnieść o uzupełnienie opinii złożonej przez biegłego sądowego z uwzględnieniem nowego wariantu wyceny. Powód z tej możliwości nie skorzystał. Zawarty w apelacji wniosek dowodowy jest zatem spóźniony, bo powód mógł go powołać przed Sądem I instancji (art. 381 k.p.c.).

Sąd Okręgowy w tej sprawie nie mógł wykorzystać opinii biegłych złożonych w sprawie II C 845/08, bo sprzeciwia się temu zasada bezpośredniości, której daje wyraz art. 235 § 1 k.p.c. W tym stanie rzeczy załączone do akt sprawy opinie biegłych złożone w innej sprawie stanowiły jedynie wsparcie argumentacji przedstawionej przez powoda, z którą ostatecznie Sąd I instancji się nie zgodził, oddalając powództwo.

Niezależnie od powyższego wartość akcji i udziałów powoda w spółkach, które zostały sprzedane w toku postępowania egzekucyjnego, nie ma znaczenia z punktu widzenia podstawy faktycznej powództwa. Żądanie pozwu nie jest oparte na twierdzeniu, że komornik sądowy zbył zbyt tanio te akcje i udziały, poniżej ich wartości rynkowej, ale na tym, że nie byłoby potrzeby ich zbycia, gdyby pozwany Urząd Skarbowy zwrócił powodowi wcześniej nadpłatę podatku, co umożliwiłoby spłatę wierzycieli bez potrzeby zbywania akcji i udziałów w spółkach w toku egzekucji. Czyli powód nie kwestionuje samego faktu zbycia tych praw majątkowych i uzyskanej ceny, ale eksponuje powiązanie kauzalne pomiędzy zaniechaniem strony pozwanej (nieterminowy zwrot nadpłaty podatku) a szkodą (zmniejszenie aktywów w wyniku egzekucji).

Przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym, nie zakwestionowanym przez stronę skarżącą w drodze odpowiednio postawionych zarzutów naruszenia przepisów postępowania, Sąd Okręgowy dokonał także poprawnej oceny prawnej zgłoszonego żądania.

Przede wszystkim słusznie przyjął, że nie ma związku przyczynowego, o jakim mowa w art. 361 § 1 k.c., pomiędzy zachowaniem strony pozwanej a wykazywaną przez powoda szkodą. Z uwagi na niesymetryczność przyjętych w przepisach podatkowych rozwiązań, obowiązujących w poprzednim stanie prawnym, gdzie przedawniały się zobowiązania podatkowe, ale nie ulegały przedawnieniu zobowiązania z tytułu zwrotu nadpłaty podatku, powód

znalazł się w takiej sytuacji, że gdyby pozwany Urząd Skarbowy zwrócił mu nadpłatę podatku w najwcześniejszym możliwym terminie – po tym jak powód wystąpił o jej zwrot w 1998 roku, zostałaaby ona zaliczona na istniejące wówczas i jeszcze nieprzedawnione zobowiązania podatkowe. Z ustaleń faktycznych Sądu I instancji niepodważonych przez stronę skarżącą wynika, że w najkorzystniejszej dla powoda wersji różnica pomiędzy wysokością nadpłaty w podatku a istniejącą wówczas zaległością podatkową wyniosłaby 18.201,27 zł, a więc była niższa niż kwota należna wierzycielowi - Syndykowi Masy Upadłości spółki (...) (ok. 90.000 zł). Dysponowanie przez powoda tą kwotą w dacie egzekucji nie zapobiegłoby więc sprzedaży akcji i udziałów w spółkach, przynajmniej w znacznej części. Z uwagi na to, że przysługujące powodowi prawa majątkowe miały charakter podzielny, powód potencjalnie mógł zapobiec sprzedaży ich części, tyle tylko, że w niniejszym postępowaniu nie wykazał, że przymusowe zbycie części akcji i udziałów, zamiast zaspokojenia wierzyciela gotówką w kwocie 18.201,27 zł, było niekorzystne dla jego ówczesnych albo przyszłych interesów majątkowych. Takiej argumentacji i dowodów na jej poparcie pozew nie zawiera, zwłaszcza twierdzenia, że posiadanie określonych akcji i udziałów w spółkach pozbawiło powoda spodziewanych korzyści (lucrum cessans). Wypada dodać, że wartość 620 udziałów w (...) Sp. z o.o. w Ł. (wcześniej (...)) na dzień 31 grudnia 2009 r. wynosi 0,00 zł. Generalnie zatem powód nie wykazał, że utrata (zmniejszenie) aktywów w wyniku zbycia w postępowaniu egzekucyjnym akcji i udziałów w spółkach nie została w całości zrekompensowana korzyścią w postaci zmniejszenia pasywów, a więc nie było to zdarzenie neutralne w punktu widzenia ekonomicznego.

Oceniając całą sprawę w tym ujęciu Sąd I instancji zasadnie dostrzegł, że długotrwałe postępowanie administracyjne w przedmiocie wniosku powoda o zwrot nadpłaty podatku przyczyniło się paradoksalnie do uzyskania przez powoda korzyści majątkowej, bowiem fizycznie otrzymał on zwrot nadpłaty podatku wraz z odsetkami, który – gdyby nie to działanie strony pozwanej – nie miałby miejsca, bo nadpłata byłaby wówczas zaliczona na poczet istniejących i nieprzedawnionych zobowiązań podatkowych powoda.

Nietrafny jest zarzut błędnego zastosowania art. 417 k.c., zamiast art. 154 § 4 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Powołany ostatnio przepis stanowi, że osobie, która poniosła szkodę wskutek niewykonania orzeczenia sądu, służy roszczenie o odszkodowanie na zasadach określonych w Kodeksie cywilnym. Zgodnie natomiast z § 5 artykułu, odszkodowanie, o którym mowa w § 4, przysługuje od organu, który nie wykonał orzeczenia sądu. Jeżeli organ w terminie trzech miesięcy od dnia złożenia wniosku o odszkodowanie nie wypłacił odszkodowania, uprawniony podmiot może wnieść powództwo do sądu powszechnego. Nie ulega wątpliwości, że zasada deliktowej odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przy wykonywaniu władzy publicznej uregulowana jest w art. 417 k.c. Chybione jest zatem przeciwstawianie art. 417 k.c. i art. 154 § 4 powołanej ustawy.

Za dyskusyjne wypada natomiast uznać stanowisko Sądu I instancji, że powód nie wykazał bezprawności działania strony pozwanej – Urzędu Skarbowego – Ł.. Przesłanka bezprawności musi być rozumiana szerzej, nie tylko jako działanie w oczywisty sposób niezgodne z porządkiem prawnym, konkretną normą prawną, ale też działanie formalnie mające oparcie w tym porządku, ale naruszające przyjęte zasady i normy. Skoro postępowanie o zwrot nadpłaty podatku powód zainicjował na początku 1998 roku, zaś ostateczna decyzja i faktyczny zwrot nadpłaty podatku nastąpiły po ponad 8 latach, w drugiej połowie 2006 roku, to należy ocenić, że organy administracji publicznej naruszyły obowiązek załatwiania sprawy bez zbędnej zwłoki, wynikający z art. 35 § 1 k.p.a. W przedłużającym się postępowaniu administracyjnym należy dostrzegać bezprawności działania strony pozwanej. Niemniej jednak jest to niewystarczająca przesłanka do uwzględnienia powództwa odszkodowawczego.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację (art. 385 k.p.c.), zaś o kosztach postępowania orzekł zgodnie z art. 102 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. mając na uwadze przede wszystkim charakter sporu wywodzonego z niezgodnego z prawem działania władzy publicznej, co zdaniem Sądu Apelacyjnego zostało dowiedzione, ale bez wykazania pozostałych przesłanek niezbędnych do uwzględnienia powództwa o odszkodowanie.